

# Bogusław Nadolski

---

## Biuletyn liturgiczny

---

Collectanea Theologica 50/3, 85-102

---

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN LITURGICZNY

**Zawartość:** I. LITERA I DUCH. 1. Kolekty okresu zwykłego w Mszałe Pawła VI. — 2. Modlitwa nad darami Adwentu, Narodzenia oraz Objawienia Pańskiego w Mszałe Pawła VI. II. SPRAWOZDANIA. 1. VII Kongres Międzynarodowy Societas Liturgica (Waszyngton, 13—17 VIII 1979). — 2. XVI seminarium naukowe wykładowców liturgiki w Polsce (Częstochowa, 20—21 IX 1979)\*.

I. LITERA I DUCH

1. Kolekty okresu zwykłego w Mszałe Pawła VI

Okres zwykły roku liturgicznego obejmuje trzydzieści trzy lub trzydzieści cztery tygodnie. Jest to czas, w którym Kościół rozważa tajemnicę Chrystusa w pełnej jej treści, a nie w jakimś specjalnym aspekcie, jak to ma miejsce w okresach liturgicznych o szczególnym charakterze (*Kalendarz* n. 43—44).

W Mszałe Pawła VI, podobnie jak w Mszałe Piusa V, tylko niedziele okresu zwykłego posiadają własne teksty mszalne: razem 34 formularze. Do tych mszy należy dołączyć formularze uroczystości: Trójcy Przenajświętszej, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Najświętszego Serca Pana Jezusa i Chrystusa Króla Wszechświata. Z poprzedniego Mszału zachowano 24 kolekty, ale tylko 4 z nich pozostały na dotychczasowym miejscu. Spośród 20 kolekt, które zmieniły miejsce, 7 pochodzi z innych okresów liturgicznych. Przykładem mogą być kolekty dawnych czterech niedziel po Wielkanocy przeniesione obecnie na niedziele okresu zwykłego. Przy odnowie Mszału sięgnięto do tradycji modlitewnej Kościoła zawartej w sakramentarzach rzymskich, jak również w tradycji ambrożyjskiej. Z *Sacramentarium Veronense* pochodzą 3 kolekty, 4 z *Gelasianum*, a 2 z *Bergomense*. Jedna kolekta jest nową kompozycją powstałą z dwóch fragmentów: jednego pochodzącego z *Veronense* i drugiego z tradycji modlitewnej hiszpańskiej.

Kilka kolekt z okresu zwykłego dawnego Mszału zostało przeniesionych na Wielki Post (np. kolekty dawnych niedziel VIII, XIV, XV, XVIII i XXIII po Zesłaniu Ducha Świętego), albowiem ich treść odpowiadała dobrze temu okresowi pokuty i modlitwy. Nie znajdziemy w nowym Mszałe kolekt niedziel III i IV po Objawieniu, IX, XVII, XX, XXI i XXII po Zesłaniu Ducha Świętego: były to modlitwy o treści ubogiej lub też bardzo ogólnej. Niekiedy dana kolekta odnosi się do określonej sytuacji historycznej, dziś już nieaktualnej dla wspólnoty wierzących. Niektóre z kolekt zachowanych nadal w Mszałe Pawła VI zostały poprawione w treści w oparciu o starszą tradycję lub też zgodnie z ogólnymi normami reformy.

Obecnie przejdziemy do analizy treści kolekt tego okresu celem poznania ich teologicznego bogactwa i wysiedzenia głównych tematów. Po omówieniu kolekt niedzielnych zatrzymamy uwagę na kolektach czterech, wymienionych wyżej, uroczystości<sup>1</sup>.

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Poznań.

<sup>1</sup> Na temat kolekt okresu zwykłego por.: M. Augé, *Le collette del Proprio del tempo nel nuovo Messale*, *Ephemerides Liturgicae*, 84(1970)275—298;

## 1. Bóg — stwórca i rządca świata

Kościół, zanosząc modlitwę do Boga, zwraca się do Tego, który wszystko stworzył i wszystkim kieruje. On widzi wszystko i zna potrzeby wszystkich, ale chce, by człowiek w modlitwie sam Go przyzywał. Wszchemogącego Boga człowiek prosi o dwie rzeczy: najpierw, aby odczuwał Jego zmiłowanie i łaskawość, grzech bowiem spowodował Boże zagniewanie i oddalenie od źródła wszelkiego dobra. Człowiek prosi, aby mógł swemu stwórcy i rządcy całym sercem służyć. Służyć Bogu całym sercem tzn. uczestniczyć w uwielbieniu Ojca z Chrystusem i przez Chrystusa, oddać swoje życie Bogu i braciom.<sup>2</sup>

Bóg, stwórca wszystkiego, rządzi niebem i ziemią; modlitwa odwołuje się do tej Bożej opatrności i kieruje prośbę o pokój. Jest to błaganie o „twój pokój”, co przypomina słowa Chrystusa — „pokój mój daję wam” (J 14, 27). Jest to błaganie o pokój dla „naszych czasów”. Kolekta powstała w czasie wojen i najazdów barbarzyńców, zachowuje do dziś aktualność: nasze czasy również potrzebują Pańskiego pokoju.<sup>3</sup>

Opatrność Boża nie myli się w swoich zrzędzeniach — pouczenie zawsze aktualne dla wszystkich, ale zwłaszcza wtedy, kiedy na człowieka przychodzi niedola lub też nieszczęście uderza w świat. Przypomnienie dla tego, kto ulega pokusie fatalizmu i nie wierzy w interwencje Boga w dzieje świata. Ten, który nie myli się w swych zrzędzeniach, może oddalić od nas wszystko, co nam szkodzi, a udzielić tego, co służy naszemu dobru. Modlitwa nie wchodzi w szczegóły, nie prosi o konkretne dobra, ale odwołuje się do naszej całkowitej ufności do Boga. Bóg wie co jest naszym szczęściem i może, czasem niezrozumiałymi dla nas drogami, do niego doprowadzić.<sup>4</sup>

Mając przed oczyma całe dzieło stworzenia i Boży plan zmierzający do zbawienia człowieka, szcycimy się tym, że Bóg jest naszym stwórcą i sam nami kieruje. Niegdyś naród wybrany radował się i szczylił tym, że ma Boga, jakiego nie posiada żaden inny naród na świecie. Bóg nasz może odnowić wszystko stworzenie, które uległo skażeniu przez grzech, tylko On może odnowione stworzenie w tym nowym stanie zachować. Oto nowy powód do naszej dumy: Bóg nasz powtórnie nas stwarza i w tym nowym stanie utrzymuje.<sup>5</sup>

Wszchemoc Boga, stwórcy wszystkiego, objawia się najbardziej w przebaczeniu i okazywaniu miłosierdzia człowiekowi. Tak jak potrzeba wszchemocy dla stworzenia człowieka, tak potrzeba wszchemocy miłosierdzia dla jego odkupienia. Myśl ta ma zrodzić w nas wielką ufność we wszchemoc Bożego

A. Nocent, *Celebrare Gesu Cristo. L'anno liturgico*. 5. *Tempo ordinario*, Assisi 1978, 73—78. Źródła kolekty okresu zwykłego por.: A. Dumas, *Les sources du nouveau Missel Romain*, Notitiae 7(1971)37—42; 94—95. Przy podawaniu źródeł modlitw korzystamy z następujących wydań sakramentarzy: *Sacramentarium Veronense*, wyd. L. C. Mohlberg, Roma 1978; *Sacramentarium Gelasianum*, wyd. L. C. Mohlberg, Roma 1968; *Sacramentarium Bergomense*, wyd. A. Paredi, Bergamo 1962.

<sup>2</sup> XXIV niedziela. Kolekta pochodzi z *Veronense* n. 1045.

<sup>3</sup> II niedziela. Kolekta dawnej II niedzieli po Objawieniu.

<sup>4</sup> IX niedziela. Kolekta dawnej VII niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>5</sup> XVIII niedziela. Jest to dawna modlitwa nad ludem z czwartku po II niedzieli Wielkiego Postu. Znajdujemy ją we wszystkich dawnych księgach liturgicznych ale z pewnymi różnicami w tekście (por. *Veronense* n. 887, *Gelasianum* n. 182). Mszał poprzedni szedł za tradycją gregoriańską (*Gregorianum* n. 220). Mszał Pawła VI przejął modlitwę wg tradycji ambrozjańskiej, *Bergomense* n. 335. Szkoda, że w ostatnim wierszu zachowano *grata restaura*, a nie powrócono do tradycji najstarszej poświadczonej przez *Veronense* n. 887: *creata restaura*, co czyniłoby tekst o wiele zrozumialszym.

miłosierdzia. Bóg nieustannie wylewa na nas swoją łaskę tzn. nieustannie darzy nas swoim miłosierdziem. Dzięki temu możemy bieć ku przyrzeczonemu dobrom, bo nawet jeśli upadniemy — zostaniemy z upadku przez Boga podniesieni. Dzięki temu nieustannemu miłosierdziu Boga dojdziemy do udziału w dobrach wiecznych<sup>6</sup>.

Świat stworzony przez Boga i przez Niego rządzony, jest światem, w którym wszystko ciągle ulega zmianie, światem, który potrafi ludzi i zwodzić człowieka, podsuwać mu fałszywe radości. Serce człowieka wierzącego powinno być zakotwiczone tam, gdzie są prawdziwe radości. Droga do tego zwycięstwa nad światem prowadzi przez zachowywanie przykazań i to nie ze zwykłego posłuszeństwa, ale z miłości, przez budzenie w sobie pragnienia tego, co Bóg nam przyrzekł. Wszystko to zaś dokonuje się we wspólnocie wierzących, gdzie słabe siły człowieka nabierają mocy. Takiej jedności w tym dążeniu do dóbr trwałych wszystkim wierzącym może udzielić tylko Bóg, który „jednoczy w jednym pragnieniu myśli wierzących”<sup>7</sup>.

## 2. Miłość Boga do człowieka

Miłość Boga do człowieka, która przebija z każdej karty Pisma św., przejawia się w nadmiarze ojcowskiej dobroci wobec tych, którzy do Niego wolają. Jego hojność przewyższa zasługi i pragnienia modlących się: mamy tu jakby odwołanie się do słów św. Pawła z listu do Efezjan (3, 20). Bóg może wylać na nas swoje miłosierdzie, albowiem jest wszechmocny, On może odpuścić człowiekowi to, co niepokoi człowiecze sumienie, On udzieli nawet tego, o co nie ośmielamy się prosić (znów słowa św. Pawła inspirują modlitwę — Rz 8,26). Kościół nie określa tego „o co nie ośmielamy się prosić”, wyraża to przed Bogiem każdy wierzący, postawiony w konkretnej sytuacji, kiedy to może nawet nie jest zdolny do modlitwy, ale tylko „wzdycha” do Boga<sup>8</sup>.

Miłość Boga przejawia się w darach, którymi Bóg obdarza człowieka, z których największymi są zbawienie i przybranie za syna. Dokonało się to przez Chrystusa i staje się dla nas rzeczywistością przez wiarę w Jego osobę i posłannictwo. Jako zbawieni i przybrani przez Boga mamy nadzieję otrzymać prawdziwą wolność i wieczne dziedzictwo. Jeśli zostaliśmy przybranymi synami, to i dziedzicami (por. Rz 8, 18)<sup>9</sup>.

Również dzięki dobroci i łasce Boga staliśmy się synami światłości, co dokonało się przez chrzest: wtedy to Ojciec wezwał nas z ciemności do swego przedziwnego światła (1-P 2, 9), uzdolnił nas do uczestnictwa w dziele świętych w światłości (Kol 1, 12). Przywołując na pamięć tę radosną rzeczywistość prosimy o dwa dobra: abyśmy nigdy nie wpadli w ciemności błędu, albowiem od naszego rozumienia wiary zależy całe nasze życie; abyśmy zawsze pozostawali w blasku prawdy — byliśmy niegdyś ciemnością, lecz teraz

<sup>6</sup> XXVI niedziela. Kolekta dawnej X niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego ze zmianą w tekście. Zamiast *multiplica super nos misericordiam tuam* czytamy teraz: *gratiam tuam super nos indesinenter infunde*. Wprowadzenie słowa *gratia* jest powrotem do tradycji, *Gelasianum* n. 1198 ale słowo *gratia* w całym kontekście nadal oznacza miłosierdzie Boże.

<sup>7</sup> XXI niedziela. Kolekta dawnej IV niedzieli po Wielkanocy. Jest odmawiana również w czasie wielkanocnym, w poniedziałek 5 tyg.

<sup>8</sup> XXVII niedziela. Kolekta dawnej XI niedzieli po Zesłaniu Ducha św.

<sup>9</sup> XXIII niedziela. Kolekta pochodzi z *Gelasianum* n. 522, gdzie należy do wieczornych oracji paschalnych. W jej tekście mowa była o „odrodzonych” w Chrystusie tzn. nowoochrzczonych, teraz zaś o „wierzących” w Chrystusa, co odpowiada obecnej rzeczywistości życia Kościoła. Kolekta jest odmawiana dwa razy w czasie wielkanocnym: V niedziela i sobota 2 tygodnia.

jesteśmy światłością w Panu i mamy postępować jak dzieci światłości (Ef 5, 8)<sup>10</sup>.

Bóg zastępów jest źródłem wszelkiego daru doskonałego (por. Jk 1, 17): tym darem jest dzieło naszego zbawienia, jak również nasza miłość ku Bogu. „Wzbudź w naszych sercach miłość ku Tobie” — miłość do Boga nie rodzi się w nas spontanicznie, nie wypływa sama z naszego serca. Jest to cnota teologalna i tylko Bóg może nią napełnić nasze wnętrza; jest udziałem w życiu samego Boga i dlatego jest owocem Jego dobroci. Łaska miłości Boga, złożona w naszym sercu ma wzrastać i pozostawać pod czujną troską samego Boga. Cała modlitwa jest prośbą o postęp w tym co dobre: Bóg składa w sercu człowieka ziarno Bożej miłości, troszczy się o jego rozwój i strzeże go w swej Opatrzności. To jest ten „dar doskonały”, o który mamy prosić, przyjąć go a potem współpracować z Bogiem nad jego wzrostem<sup>11</sup>.

Od Boga, który jest źródłem wszelakiego dobra, pochodzi również łaska, która jest bezwzględnie potrzebna do zbawienia i uświęcenia człowieka. On daje nam natchnienie w myśleniu, jest to tzw. łaska uprzedzająca. On też może nas wesprzeć i wspiera nas (łaska towarzysząca) w wykonaniu powziętych dobrych postanowień. Pozostając ciągle pod działaniem łaski Bożej, doznajemy wyrazów Jego miłości.<sup>12</sup>

Miłość Boga ku światu w swej istocie polega na tym, że chciał On upadły świat podnieść przez uniżenie swego Syna. Ludzkość znalazła się w upadku przez grzech pychy, Ojciec podniesie świat przez uniżenie Jezusa — przez Jego wcielenie i krzyż. Wierni, wyrwani z niewoli grzechu, wyniesieni do pierwotnego stanu, trwają w radości płynącej ze zwycięstwa Chrystusa. Radość ta nie jest celem samym w sobie, ale jest przygotowaniem do radości wiecznej, jest już na ziemi udziałem w radości nieba<sup>13</sup>.

Tak daleko idzie miłość Boga do człowieka, że Bóg pragnie zamieszkać w jego sercu, prostym i szczerym. Bóg jest obecny w swym stworzeniu na różny sposób, ale Bóg, przez łaskę, chce przyjść do człowieka i u niego przebywać (por J 14, 23). Chcemy, aby Bóg zamieszkał w nas, ale godnym mieszkaniem możemy stać się tylko dzięki łasce<sup>14</sup>.

Nieustanna opieka i czuwanie Boga nad swoją rodziną — to inny wyraz miłości Boga do człowieka. Wierzący w Niego odwołują się do tej miłości, są jej pewni i dlatego ostatecznie pokładają nadzieję „tylko” w łasce niebieskiej. To małe słowo dyskretnie przywołuje bolesne doświadczenia: jest to modlitwa ludu rzymskiego w czasach klęsk spowodowanych najazdami barbarzyńców. Czasy nasze niosą również najrozmaitsze utrapienia i modlitwa nadal zachowuje swoją aktualność<sup>15</sup>.

### 3. Odpowiedź człowieka na miłość Boga

Odpowiedź na miłość Boga ze strony człowieka to najpierw zajęcie zasadniczej postawy wobec Stwórcy i Zbawiciela. Wobec „imienia Bożego” — wyrażenie typowo biblijne — człowiek ma posiadać świętą bojaźń i miłość:

<sup>10</sup> XIII niedziela. Kolekta pochodzi z tradycji ambrojańskiej, *Bergomense* n. 725.

<sup>11</sup> XXII niedziela. Kolekta dawnej VI niedzieli po Zesłaniu Ducha Św. Tekst modlitwy został poprawiony wg *Gelasianum* n. 1182.

<sup>12</sup> X niedziela. Kolekta dawnej V niedzieli po Wielkanocy.

<sup>13</sup> XIV niedziela. Kolekta dawnej II niedzieli po Wielkanocy z pewnymi zmianami w treści. Zamiast: *ut, quos perpetuae mortis eripuisti casibus cýtamy: ut, quos eripuisti a servitute peccati*, co czyni tekst jaśniejszym. Kolekta jest używana i w czasie wielkanocnym — poniedziałek 4 tygodnia.

<sup>14</sup> VI niedziela. Modlitwa pochodzi z *Gelasianum* n. 587.

<sup>15</sup> V niedziela. Kolekta dawnej V niedzieli po Objawieniu.

te dwie postawy zdają się wzajemnie wykluczać. Stary Testament wiele mówi o bojaźni Boga, ale ta bojaźń ma być dla człowieka początkiem mądrości (Syr 1, 16). Nowy Testament mówi o Bogu, który jest miłością i który miłość rozlewa w naszych sercach przez swego Ducha (Rz 5, 5): ta miłość wyklucza bojaźń (1 J 4, 18). Chrześcijanin żyje miłością ku Ojcu, ale jest to miłość pełna uszanowania dla Boga. Jeśli będziemy ugruntowani w tej pełnej uszanowania miłości, Bóg nie odmówi nam opieki i tego wszystkiego czego potrzebujemy<sup>16</sup>.

Człowiek wierzący, przez chrzest przybrany syn Boga, ośmiela się — rozumie bowiem wielkość daru i swoją niegodność — Boga nazywać swoim Ojcem. Następstwem tego wyniesienia ma być wzrost w nas „ducha przybrania za synów” (por. Rz 8, 15) i osiągnięcie przyrzeczonego dziedzictwa (por. Rz 8, 17)<sup>17</sup>.

Rozwój życia Bożego oznacza wzrost w wierze, nadziei i miłości: jest on dziełem Boga i współpracującego z Bogiem człowieka. Człowiek ze swej strony ma umiłować to, co Bóg nakazuje czynić. Boże przykazania czasem są trudne i wymagają ofiary — miłość ułatwia ich zachowanie; miłość czyni jarzmo „słodkim i lekkim” (Mt 11, 30), pozwala nieść je z radością. Trzeba umiłować to, co Pan nakazuje, aby przez ciągły wzrost osiągnąć to co przyrzekł<sup>18</sup>.

Zachować Boże przykazania oznacza poddać Bogu naszą wolę i nasze działanie, cały nasz świat wewnętrzny i całą naszą aktywność zewnętrzną. Bóg nasz jest Bogiem wymagającym — chce od nas całkowitego daru z siebie. Do takiej postawy ducha można dojść tylko przy pomocy łaski Bożej, albowiem sama z siebie nie może nic „ludzka słabość”. Bóg jest mocą dla pokładających w Nim nadzieję<sup>19</sup>.

Droga do takiego zachowywania Bożych wskazań — z miłością i z wewnętrznym oddaniem — prowadzi przez ciągłe rozważanie rzeczy duchowych. Chrześcijanin, podobnie jak człowiek sprawiedliwy Starego Przymierza, ma rozważać słowo Boże dniami i nocą. Z rozważania zrodzi się znajomość tego „co się Bogu podoba”, a znajomość ta sprawi, że nasze słowa i nasze czyny będą ciągłym wypełnianiem poznanej woli Bożej<sup>20</sup>.

Ostatecznie, tak pojmowana „droga przykazań” doprowadzi wierzącego do „godnego i chwalebego” służenia Bogu. Przeżywanie życia jako „służby Bogu” jest zdążaniem, biegiem ku dobrom przyrzeczonej. Człowiek zawsze jest skłonny przeceniać swoje możliwości i stąd przypomnienie, że zdolność oddania się Bogu, możliwość zdążania do Niego bez przeszkód, to również są Jego dary<sup>21</sup>.

Przeżywać życie jako „służbę Bogu” oznacza służyć Jemu „szczerym sercem” oddając się całkowicie, nie zachowując niczego dla siebie, oraz wolę swoją poddać całkowicie Stwórcy i Zbawicielowi<sup>22</sup>.

Wierzący ma tak poddać się woli Bożej, aby mógł przyjąć za swoje słowa modlitwy: „kieruj naszymi czynami według swego upodobania”. Bóg jest nieskończenie mądry i dobry, nie chce i nie dopuści niczego, co by było sprzeczne z naszym prawdziwym dobrem. Możemy z pełną ufnością powierzyć się

<sup>16</sup> XII niedziela. Kolekta dawnej II niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>17</sup> XIX niedziela. Kolekta pochodzi z tradycji ambrożyjskiej, *Bergomense* n. 634. Jest odmawiana również w poniedziałek 2 tygodnia czasu wielkanocnego.

<sup>18</sup> XXX niedziela. Kolekta dawnej XIII niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>19</sup> XI niedziela. Kolekta dawnej I niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>20</sup> VII niedziela. Kolekta dawnej VI niedzieli po Objawieniu.

<sup>21</sup> XXXI niedziela. Kolekta dawnej XII niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>22</sup> XXIX niedziela. Kolekta dawnej niedzieli po Wniebowstąpieniu.

Jemu, a wtedy będziemy obfitować w dobre czyny dokonane w imię Jezusa: to w Nim i przez Niego Bóg kieruje nami według swego upodobania<sup>23</sup>.

Zdobyć trwale i pełne szczęście — oto pragnienie każdego człowieka, cel wszystkich jego wysiłków i zabiegów. Jedyną drogą do prawdziwego szczęścia jest służba Bogu, twórcy wszelkiego dobra<sup>24</sup>.

Pójść drogą przykazań i oddania całkowitego Bogu może ten, kto miłuje Boga we wszystkim i ponad wszystko. Takiej miłości wobec Ojca domaga się Chrystus: „będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca” (Mt 22, 37), miłością, która przewyższa nawet przyrodzone związki — „kto kocha ojca i matkę bardziej niż mnie, nie jest mnie godzien” (Mt 10, 37). Sam Bóg musi wlać w nasze serce gorącą miłość ku sobie, gdyż człowiek sam z siebie do takiej miłości nie jest zdolny. Dla tych, którzy tak umiłują, Bóg przygotował dobra niewidzialne (por. 1 Kor 2, 9), dał obietnice, które przewyższają wszelkie nasze pragnienia. Cała modlitwa jest wielkim wołaniem o miłość, albowiem jedynie miłość przygotowuje na spotkanie z Bogiem — Miłością<sup>25</sup>.

Z tej miłości Boga „we wszystkim i ponad wszystko” rodzi się cześć dla Niego pochodząca z głębi duszy: uznanie nieskończonej doskonałości Boga, Jego panowania nad wszechświatem i naszej od Niego zależności. Miłość ku Bogu, obejmująca całego człowieka, nie zamyka nas na drugiego człowieka: ona właśnie skłania nas i zobowiązuje do miłowania wszystkich. Nikt nie może być wyłączony z Chrystusowego przykazania miłości<sup>26</sup>.

Na tych dwóch przykazaniach miłości opiera się całe prawo Boże (por. Mt 22, 35), cała świętość chrześcijańska sprowadza się do ich wypełnienia, albowiem wszystko inne z tego wypływa lub też do tych dwóch przykazań prowadzi. Zachowując te dwa przykazania, a przez to wszystkie inne, zasłużymy na dojście do życia wiecznego<sup>27</sup>.

#### 4. Być chrześcijaninem

Ci, którzy poszli za Chrystusem (chrześcijanie), są wezwani do życia, które odpowiada ich powołaniu. W konsekwencji trzeba im będzie odrzucać wszystko, co sprzeciwia się godności chrześcijańskiej, a następnie iść za tym, co jest z nią zgodne. Chrześcijanin może na swej drodze życia pobiądzć tak w płaszczyźnie intelektualnej wyznawanej wiary, jak i w dziedzinie moralności. Błąd w jednej dziedzinie wpływa na drugą: błąd w poznaniu odbija się na woli, a grzech może prowadzić do utraty wiary. Jedno jest wtedy lekarstwo: powrót do „światła prawdy”, która może naprowadzić na „drogę sprawiedliwości”. Kolekta jest bardzo aktualna w swej treści: dziś wielu chrześcijan ulega pokusie przeciw wierze, idzie za tym co się ich godności sprzeciwia<sup>28</sup>.

Na drodze chrześcijańskiego życia znajdują się przeszkody i przeciwności. Niegdyś były to, jak wynika z analizy tekstu, niepokoje spowodowane najazdami barbarzyńców. Dziś mogą to być przeciwności życia niezależne od nas lub spowodowane przez grzech. Wszelkie przeciwności nie pozwalają iść w spokoju ducha za Panem, obciążają duszę i ciało, nie pozwalają oddać się

<sup>23</sup> III niedziela, Kolekta dawnej niedzieli w oktawie Bożego Narodzenia.

<sup>24</sup> XXXIII niedziela. Kolekta pochodzi z *Veronense* n. 486.

<sup>25</sup> XX niedziela. Kolekta dawnej V niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>26</sup> IV niedziela. Kolekta pochodzi z *Veronense* n. 432.

<sup>27</sup> XXV niedziela. Kolekta ułożona z fragmentów dwóch modlitw: *Veronense* n. 493 i z modlitwy hiszpańskiej, *Liber Mozarabicus Sacramentorum* 1374 (wyd. Ferotin, Paris 1912).

<sup>28</sup> XV niedziela. Kolekta dawnej III niedzieli po Wielkanocy. Tekst modlitwy został poprawiony wg najstarszych źródeł. Jest ona odmawiana również w okresie wielkanocnym — poniedziałek 3 tyg.

rzeczom Bożym z konieczną do tego wolnością ducha. Stąd wołanie Kościoła, które jakże często jest naszym wołaniem: abyśmy wolni od niebezpieczeństw duszy i ciała, mogli swobodnie pełnić służbę Panu <sup>29</sup>.

Nasze uświęcenie i zbawienie zawsze jest zagrożone przez niestałość. Le-karstwem jest wytrwałość w tym co dobre — stąd życie chrześcijańskie ma być czuwaniem, tak wymaganym przez Chrystusa. Życie chrześcijańskie ma być pełne żarliwości w ćwiczeniu cnót teologicznych — wiary, nadziei i mi-łości. Prośba zawarta w modlitwie: „pomnażaj w nas dary swej łaski”, jest wołaniem o dar wytrwania i o dar gorliwości <sup>30</sup>.

Chrześcijanin jest świadomy, że powołanie, do którego został wezwany, przerasta jego możliwości ludzkie i wie, że przynosi owoc tylko dzięki nie-ustannej pomocy Boga. Łaska Boża uprzedza go w działaniu: Bóg daje nat-chnienie do dobra i pobudza do pójścia za nim. Łaska Boża stale mu towa-rzyszy — Bóg podtrzymuje w człowieku pragnienie wprowadzenia w czyn postanowienia woli. Łaska Boża pozwala nam trwać w czynieniu dobra. Ta krótka modlitwa poucza o absolutnej konieczności Bożej pomocy do wyko-nania każdego dobrego czynu <sup>31</sup>.

Myśl o potrzebie Bożej pomocy w czynieniu dobra powraca w innej mo-dlitwie: wielu jest ludzi, którzy nie „widzą” co mają czynić, nie umieją roz-poznać swych obowiązków płynących z ich konkretnego powołania. Niezli-czeni są ci, którzy rozpoznali „co mają czynić”, ale brak im siły woli do wy-pelnienia tego co powinni. Chrześcijanin, jeśli „nie widzi”, woła do Boga o światło; jeśli brak mu woli działania — o siłę <sup>32</sup>.

Życie chrześcijańskie ma być pełne dobrych czynów, które modlitwa nazwie „boskimi” jako, że są wykonane pod natchnieniem Boga i ponieważ do Boga prowadzą. Chrześcijanin przyniesie owoc, jeśli będzie gorliwie przy-kładał się do czynienia dobra: im zaś większy będzie jego wysiłek, tym więk-sza pomoc Boga. Kolekta jest zachętą do odważnej pracy i prośbą Boga o po-budzenie woli ku działaniu <sup>33</sup>.

Rzeczy tego świata potrafią wywierać nacisk na człowieka i często do-prowadzają go do zatracenia. Chrześcijanin ma tak używać dóbr przemijają-cych, żeby nie przestał ubiegać się o dobra wieczne. Rzeczy doczesne mają być dla niego pomocą w poszukiwaniu wiecznych. Przejść tak przez życie można tylko pod Bożym przewodnictwem, Bóg sam musi nas przeprowadzić wśród rzeczy tego świata. Kolekta widzi naszą trudną sytuację i dlatego wzy-wa „pomnożenia” miłosierdzia Bożego nad nami: jest ono konieczne dla zwyciężenia ciągle powracającej pokusy położenia nadziei w rzeczach tego świata <sup>34</sup>.

Chrześcijanin żyje w świecie, uczestniczy w jego radościach i utrapie-niach; nieszczęścia świata uderzają także w ludzi wierzących. Prosi o pokój

<sup>29</sup> XXXII niedziela. Kolekta dawnej XIX niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.  
<sup>30</sup> XVI niedziela. Kolekta pochodzi z tradycji ambrojańskiej, *Bergomen-se* n. 719.

<sup>31</sup> XXVIII niedziela. Jest to kolekta dawnej XVI niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>32</sup> I tydzień zwykły. Kolekta dawnej I niedzieli po Objawieniu.

<sup>33</sup> XXXIV tydzień zwykły. Kolekta dawnej XXIV niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

<sup>34</sup> XVII niedziela. Kolekta dawnej III niedzieli po Zesłaniu Ducha Św. W poprzednim Mszałe końcowe słowa brzmiały: *sic transeamus per bona tem-poralia ut non amittamus aeterna*. Pod wpływem nauki soboru o stosunku chrześcijan do wartości ziemskich modlitwę zmodyfikowano wprowadzając wyrażenie: *sic bonis transeuntibus nunc utamur, ut iam possimus inhaerere mansuris*; zaczerpnięte z *Veronense* n. 495.



dla świata, aby jego dzieje toczyły się pod okiem Bożej Opatrzności. Kościół posłany do świata również potrzebuje pokoju, aby mógł w niezmaconej radości służyć Bogu. Pokój świata i dzieje Kościoła są współzależne<sup>35</sup>.

### 5. Kolekty czterech uroczystości

Uroczystość Trójcy Przenajświętszej otrzymała właściwie nową kolektę. Poprzednia mówiła o Bogu, który dał ludziom poznanie tajemnicy Trójcy Świętej i pozwolił uwielbiać Jej, jedność. Prośba kolekty była zbyt negatywna: moc wiary w Trójcę Świętą ma nas bronić od wszelkiej przeciwności. Nowa kolekta jest o wiele bogatsza w treść. W swej pierwszej części ukazuje rolę Osób Boskich w historii zbawienia. Ojciec posyła na świat Słowo Prawdy i Ducha Uświęciciela, bowiem Jemu zostało powierzono dzieło prowadzenia wszystkiego do świętości. Przez misję Syna i Ducha Ojciec objawił światu tajemnicę wewnętrznego życia Boga. Boga w Trójcy Jedyne go chcemy poznawać przez wiarę i adorować Jego majestat.

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa zachowuje dotychczasową kolektę, albowiem mówiła ona już uprzednio o tajemnicy Ciała i Krwi Pańskiej, chociaż święto nosiło nazwę Boże Ciało. W „przedziwnym sakramencie” Chrystus zostawił nam pamiątkę swej męki: ile razy spożyjemy ten chleb i pijemy z tego kielicha, śmierć Pańską głosimy aż przyjdzie (1 Kor 11, 26). Jest to pamiątka męki Pana, ale męki, która dopełnia się w zmartwychwstaniu. Trzeba nam tak sprawować tajemnicę Ciała i Krwi Pana, abysmy doznawali w sobie owoców odkupienia: uwolnienia od grzechów i udziału w wiecznym zbawieniu. Oto sens sprawowania Eucharystii.

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa posiada dwie kolekty. Pierwsza z nich została wzięta ze mszy wotywniej zawartej w tzw. Mszałe Paryskim wydanym w 1841 r. z pewnymi zmianami stylistycznymi w tekście. Treść jej jest prosta. Oddajemy cześć Sercu umiłowanego Syna Bożego i wysławiamy Jego miłość. Z tego źródła Bożej dobroci chcemy otrzymać obfitą łaskę. Druga kolekta to dotychczasowa oracja. Bóg w sercu swego Syna, zranionym naszymi grzechami, daje nam niewyczerpane skarby miłości. Składając mu hołd naszego oddania chcemy wypełniać obowiązek zadośćuczynienia, które jest tak istotne w religii.

Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata otrzymała kolektę wzbogacaną w treść teologiczną. Dotychczasowa oracja, w swej pierwszej części natchniona chrystologią św. Pawła odpowiada myśli chrystologicznej soboru (por. KDK 45). Druga jej część, tzn. prośba, była zbyt zawężona: narody świata powinny poddać się pod słodkie panowanie Jezusa. Nowa kolekta w swej drugiej części uległa zmianie: całe stworzenie, wyzwolone z niewoli grzechu, ma służyć i wychwalać Boga.

Kolekty okresu zwykłego, chociaż nie zostały wybrane celem uprawiania teologii systematycznej, stopniowo, niedziela po niedzieli, wprowadzają nas w sens rzeczywistości, jaką przeżywamy. Wychodzą od stworzenia świata i od Bożej Opatrzności nim kierującej, a zatrzymują się szczególnie na miłości Boga do człowieka. Ukazują Boga jako dawcę wszelkiej łaski i wszelkiego dobra. Podejmują temat naszej odpowiedzi na wezwanie Boże, dotyczący tematu powołania chrześcijańskiego i wynikających z niego zobowiązań. W kolektach przewija się zawsze jeden temat: spotkanie Boga i człowieka, w którym to spotkaniu wspaniałomyślność Boga i Jego inicjatywa zawsze jaśnieją.

*ks. Jan Miazek, Warszawa*

<sup>35</sup> VII niedziela. Kolekta dawnej IV niedzieli po Zesłaniu Ducha Św.

## 2. Modlitwa nad darami Adwentu, Narodzenia oraz Objawienia Pańskiego w Mszale Pawła VI

Tajemnica Wcielenia obejmuje w cyklu roku liturgicznego Adwent, Narodzenie Pańskie i Objawienie Pańskie. Kalendarz rzymski oddziela czas Narodzenia Pańskiego, obejmujący także Objawienie, od czasu Adwentu; konsekwentnie Mszał Rzymski zachowuje ten podział. Jednakże czas Narodzenia Pańskiego — Objawienia oraz Adwentu uzupełniają się nawzajem; Adwent ma swój punkt kulminacyjny we Wcieleniu i Objawieniu Pańskim.

W Mszale Rzymskim Pawła VI ten okres roku liturgicznego został w sposób szczególnie wzbogacony w nowe teksty modlitw, zwłaszcza w dni powszednie. Stanowi to rację dla której podejmujemy dalszą analizę i przedstawienie modlitw nad darami zawartych w Mszale Pawła VI.<sup>1</sup>

Ograniczając tym razem naszą uwagę do modlitw *super oblata* okresu Adwentu — Narodzenia Pańskiego — Objawienia, zamierzamy, w syntetycznym skrócie, przedstawić tematy fundamentalne modlitwy Kościoła tego okresu roku liturgicznego. W całej swej pełni tematyka teologiczna danego okresu roku liturgicznego ujawnia się dopiero po uwzględnieniu wszystkich tekstów modlitw i tekstów biblijnych formularzy mszalnych.

### I. A d w e n t

Okres Adwentu został wyraźnie wzbogacony w nowe modlitwy nad darami, szczególnie w dni powszednie.<sup>2</sup> Najczęściej modlitwy te zostały wzięte z Sakramentarza Weroneńskiego i Gelazjańskiego, a więc z najstarszych ksiąg liturgicznych Kościoła<sup>3</sup>; poprzez pewne zmiany zostały przystosowane do nowych warunków Kościoła. „W ten sposób Kościół pozostając wierny swojemu obowiązkowi nauczyciela prawdy, strzegąc „rzeczy starych”, czyli depozytu tradycji, wypełnia jednocześnie zadanie rozważania i roztrópnego zastosowania „rzeczy nowych” (por. Mt 13, 52)”<sup>4</sup>.

#### 1. Adwent przygotowaniem na przyjście Pana

Adwent obchodzony jest jako czas przygotowania na uroczystość Narodzenia Pańskiego, w czasie której wspomina się historyczne przyjście Chrystusa w Betlejem, i jest jednocześnie czasem wyrażającym aspekt eschatolo-

<sup>1</sup> Por. *Biuletyn liturgiczny* we wcześniejszych zeszytach „Collectanea Theologica”.

<sup>2</sup> Poprzedni Mszał Piusa V miał w okresie Adwentu 9 modlitw nad darami, z których jedna była używana w 3 formularzach. Mszał Rzymski Pawła VI zawiera 18 oracji *super oblata*, z których trzy są użyte (w okresie Adwentu) jeszcze dwa razy. Są to następujące modlitwy: *super oblata* z 1 niedzieli Adwentu, Mszał Rzymski (= MR), strona 129. (Odtąd, przy podawaniu stron Mszału Rzymskiego, wyd. z 1970 r., będziemy posługiwać się skrótem, podając po „MR” cyfry wskazujące na strony w nowym Mszale). Ta modlitwa powtarza się w MR 134 i 138. Następnie: modlitwa z MR 130 (2 niedziela Adwentu) powtarza się w MR 135 i 139; a ponadto modlitwa z 3 niedzieli Adwentu (MR 131) powtarza się w MR 136 i 140. Zaznaczmy, że cytowane tu modlitwy nad darami, które występują dwa razy w ciągu pierwszego tygodnia Adwentu, powtarzają się w ten sam sposób w dwa kolejne tygodnie Adwentu, ponieważ są przewidziane na wszystkie dni powszednie Adwentu aż do 16 grudnia włącznie; dni zaś od 17 do 24 grudnia mają nowe, różne od pozostałych modlitwy nad darami, wzięte z dawnych sakramentarzy.

<sup>3</sup> Modlitwy: MR 129, 132, 134, 138, 142, 144, 145, 146, 149.

<sup>4</sup> Wprowadzenie ogólne do Mszału Rzymskiego (IGMR), n. 15. (tłum. pol. w: *Posoborowe Prawodawstwo Kościelne* (= PPK), tom VI, z. 2, s. 199).

giczny obecnego czasu jako przygotowania do drugiego przyjścia Chrystusa na końcu wieków<sup>5</sup>.

Powyższa tematyka znajduje swoje miejsce także w modlitwie nad darami, która ukazuje wagę przygotowania na przyjście Pana.

Modlitwa *super oblata* I niedzieli Adwentu<sup>6</sup> poucza, że w czasie, gdy składa się dary otrzymane z Bożej dobroci — w oczekiwaniu na przyjście Pana — bardzo ważną jest postawa wiary<sup>7</sup>. Sprawowanie Eucharystii staje się wtedy dla nas zadatkim wiecznego zbawienia. Rzeczywiście bowiem „Zbawiciel nasz... ustanowił eucharystyczną ofiarę Ciała i Krwi swojej... ucztę paschalną, w której dusza napełnia się łaską i otrzymuje zadatek przyszłej chwały” (KL 47).

Ta modlitwa I niedzieli Adwentu, zastępująca *super oblata* Mszału poprzedniego, jest o wiele bogatsza w treści teologiczne i lepiej odpowiada czytaniu ewangelii tej niedzieli (trzech cykli). Postawa wiary jest szczególną formą czuwania<sup>8</sup>. Wydaje się, że właśnie treść tej oracji była decydującym kryterium „wykorzystania” modlitwy Sakramentarza Weroneńskiego, i wprowadzenia jej do formularza mszalnego na rozpoczęcie Adwentu.

Tematyka bożonarodzeniowa i eschatologiczna Adwentu skupia się niejako w pojęciu centralnym tego okresu, a mianowicie w przygotowaniu na przyjście Chrystusa. Modlitwa nad darami formularza mszalnego na dzień 18 grudnia (MR 143) podkreśla, że sprawowanie Eucharystii w pamiętkę narodzin Jezusa, przygotowuje nas na spotkanie ostateczne z Nim: „...abyśmy mieli udział w życiu wiecznym Twojego Syna”. Warto tu zaznaczyć, że w niewielu słowach wyrażono istotę teologii Wcielenia Syna Bożego: Jezus we Wcieleniu przyjął naszą ludzką naturę, a przez swoją śmierć krzyżową, wybawił nas od śmierci wiecznej (KL 5).

Ważność skutecznego przygotowania na przyjście Pana jest tematem modlitwy *super oblata* z 22 grudnia (MR 147). Postawa „adwentowa” ma być postawą człowieka ufającego Bożej, ojcowskiej dobroci. Ponadto dodaje modlitwa nad darami z 23 grudnia (MR 148), że obchodząc narodzenie naszego Odkupiciela, mamy być „odnowieni na duchu”. Chrześcijanin powinien „z czystym sercem” oczekiwać „przyjścia Syna Bożego w chwale” (*super oblata* z 24 grudnia, z Mszy porannej, MR 149).

Adwentowe przygotowanie jest czasem nieustannego składania Najświętszej ofiary (modlitwa nad darami 3 niedzieli Adwentu, MR 131), w którym „przejdziemy” Boga „naszymi pokornymi modlitwami i ofiarami” (II niedziela Adwentu, MR 130).

## 2. Adwent czasem zbawienia

Tajemnica Wcielenia Syna Bożego pozostaje w ścisłym związku z misterium Chrystusa jako tajemnicą zbawienia. Narodzenie Chrystusa jest pierwszym etapem naszego Odkupienia; dlatego Kościół składa Bogu dosko-

<sup>5</sup> Przepisy ogólne dotyczące roku liturgicznego i kalendarza, n. 39. (tłum. pol. w: PPK t. II, z. 3, s. 274).

<sup>6</sup> Zob. MR 129; Sakramentarz Weroneński n. 575. Ta sama modlitwa występuje jeszcze w MR 134 i 138.

<sup>7</sup> Znaczenie słowa *devotio* A. Dumas tłumaczy następująco: „*devotio* est à rapprocher des termes *vota*, *vovere* qui expriment une promesse, une consécration, un engagement religieux” — *Pour mieux comprendre les textes liturgiques du Missel Romain*, Notitiae 6(1970)200.

<sup>8</sup> Por. Mt 24, 37—44; Mk 13, 33—37; Łk 21, 25—28. 34—35. Odnosnie dawnej modlitwy nad darami z I niedzieli Adwentu, trzeba stwierdzić, że wyrażała ona dość ogólnikowy temat: oczyszczenie z grzechów, by godnie spotkać się z przychodzącym Bogiem. Obecna modlitwa rozszerza tematykę adwentową, ukazując pozytywne zadania czekające w rozpoczynającym się Adwencie.

nałe uwielbienie sprawując Eucharystię (23 grudnia, MR 148). Ofiara Chrystusa uobecnia zbawienie zapoczątkowane we Wcieleniu. Dary, składane przez Kościół, a otrzymane od Boga stają się „sakramentem niosącym zbawienie” (21 grudnia, MR 146). W sprawowaniu Eucharystii aktualizuje się zbawienie dokonane przez Chrystusa, bowiem „Bóg, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni... posłał swego Syna, Słowo Wcielone... Jego bowiem człowieczeństwo zjednoczone z osobą Słowa było narzędziem naszego zbawienia. Dlatego w Chrystusie dokonało się nasze całkowite pojednanie z prześląganym Bogiem i otrzymaliśmy pełnię kultu Bożego. (...) Od tego czasu Kościół nigdy nie zaprzestawał zbierać się na odprawianie paschalnego misterium... sprawując Eucharystię, w której uobecnia się zwycięstwo i triumf Jego śmierci” (KL 5—6).

Sprawowanie eucharystycznej ofiary staje się dla nas zadaniem wiecznego zbawienia (1 niedziela Adwentu, MR 129; por. także MR 134, 138). Składając ofiarę Chrystusa, spełnia się w niej ustanowiona przez Pana tajemnica Eucharystii i dokonuje się dzieło naszego zbawienia (3 niedziela Adwentu, MR 131; a także MR 136, 140). Eucharystia daje nam udział w wiecznym życiu Bożego Syna ponieważ przez swoją śmierć Chrystus zapewnił nam nieśmiertelność (18 grudnia, MR 143).

Poprzez udział w jedynej ofierze Chrystusa mamy prawo do darów, których „wiara pozwala nam oczekiwać” (20 grudnia, MR 145). Jest to możliwe ponieważ „Chrystus, zjawiwszy się jako arcykapłan dóbr przyszłych... nie przez krew kozłów i cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do miejsca świętego, zdobywszy wieczne odkupienie” (Hbr 9, 11—12).

Okres Adwentu winien być czasem intensywnego przygotowania na przyście Pana, głównie poprzez udział w zbawczej ofierze eucharystycznej, w której „pokrzepiamy nasze siły chlebem z nieba” (17 grudnia, MR 142).

### 3. Rola Ducha Świętego w tajemnicy zbawienia

Kontemplując tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, nie zapomina modlący się Kościół o roli Ducha Świętego w tajemnicy zbawienia. Modlitwa nad darami, czwartej niedzieli Adwentu wyraźnie podkreśla, że to właśnie Duch Święty „napenił swoją mocą Iono Najświętszej Dziewicy Maryi (MR 132). Ta sama modlitwa wyraża przekonanie Kościoła, że Bóg przez pośrednictwo Ducha Świętego uświęca dary składane na ołtarzu, aby uczynić z ludzkiej ofiary, ofiarę „miłą i przyjemną” Bogu. Modlitwa ta stanowi zatem przykład epiklezy.

Między ofiarą zatem Kościoła, tak uświęconą, a nowonarodzonym z Iona Maryi, istnieje ścisły związek, a nawet identyczność: chodzi bowiem o tę samą osobę narodzoną i ofiarowującą się Ojcu; chodzi także o tę samą „żertwę ofiarną”, którą Duch Święty utworzył w Ionie Najświętszej Maryi i którą teraz Kościół przedstawia Ojcu niebieskiemu na ołtarzu<sup>9</sup>. Tematyka tej modlitwy nawiązuje do ewangelii dnia (we wszystkich trzech cyklach). Teksty te (Mt 1, 18—24 i Łk 1, 26—38) opisują ogłoszenie dobrej nowiny Józefowi i Maryi, tekst zaś Łk 1, 39—45 przedstawia zwiastowanie; we wszystkich tych tekstach rola zbawcza Ducha Świętego jest fundamentalna.

W modlitwie nad darami z 17 grudnia (MR 142) znajdujemy inny przykład działania Ducha Świętego. Modlitwa ta stanowi epiklezę, a więc modlitwę zwróconą do Boga Ojca, aby przez pośrednictwo Ducha Świętego uświęcił dary Kościoła (epikleza „konsekracyjna”), a następnie wzmocnił nas „chlebem z nieba” (epikleza „komunijna”). Tekst powyższej modlitwy pozostaje

<sup>9</sup> Por. T. Federici — A. Carideo, *Lo Spirito Santo nell'Anno liturgico. Annotazioni al Messale Romano di Paolo VI*, Rivista Liturgica 62(1975)248.

w związku z ewangelią dnia, wziętą z MT 1, 1—17, ukazującą rodowód Jezusa Chrystusa, Syna Dawida. Jezus Chrystus, tak ściśle powiązany z historią ludzką, jest prawdziwie chlebem życia, który zstąpił z nieba, aby każdy, kto spożywa ten chleb, nie umarł, ale żył na wieki (por. J 6, 48—50). Chrystus Pan poucza: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51).

Modlitwy nad darami okresu Adwentu, jak wynika z powyżej dokonanej krótkiej analizy, są bez wątpienia cenną pomocą do właściwego spojrzenia na ten okres roku liturgicznego. Ich język i tematyka są wyraźnie inspirowane przez Pismo święte. Czas Adwentu ukazuje się, z wątkiem bożonarodzeniowym i eschatologicznym, skoncentrowany na przygotowaniu na przyjście Chrystusa. To przygotowanie nie może być utożsamiane z oczekiwaniem, które poprzedziło historyczne Wcielenie, ale powinno być dynamicznie skierowane na przyjście i spotkanie ostateczne z Chrystusem. Stąd też tak ważna jest postawa wiary, ufności, „odnowienia na duchu”, postawa „czystego serca”, postawa modlitwy i nieustannego składania ofiary.

## II. Narodzenie Pańskie i Objawienie

Okres Narodzenia Pańskiego i Objawienia, podobnie jak Adwentu, jest czasem roku liturgicznego szczególnie ubogaconym w Mszałe Pawła VI w teksty modlitw dotychczas nie używane, a pochodzące z najstarszych ksiąg ołtarzowych Kościoła. W porównaniu do Mszału Piusa V, mamy następujące nowe formularze mszalne: trzy formularze na dni 29, 30 i 31 grudnia „w oktawie Narodzenia Pańskiego”; następnie sześć formularzy na dni powszednie okresu Narodzenia Pańskiego (od 2 stycznia do soboty poprzedzającej Chrztost Chrystusa).

W Mszałe Pawła VI zostały natomiast opuszczone, następujące modlitwy nad darami, występujące w poprzednim Mszałe rzymskim: z wigilii Narodzenia Pańskiego (24. XII); z 29, 30 i 31 grudnia (występował tu ten sam tekst); z niedzieli Najśw. Imienia Jezus (niedziela między 2 i 5 stycznia); z niedzieli I i II po Objawieniu Pańskim; z 13 stycznia („We wspomnienie Chrtu P.N.J.Ch.”).

Z okresu Narodzenia Pańskiego — Objawienia poprzedniego Mszału, pozostały praktycznie tylko modlitwy nad darami ze Mszy św. „w nocy” i „o świcie” Narodzenia Pańskiego, ze mszy o Świętej Rodzinie, a także tekst *super oblata* Objawienia Pańskiego (zob. MR 155, 156, 158, 167). Pozostała także modlitwa mszy Narodzenia Pańskiego „w dzień”, która obecnie zajmuje miejsce w formularzu mszalnym II niedzieli po Narodzeniu Pańskim (MR 164). Wspólnym źródłem nowych modlitw nad darami tego okresu, jest Sakramentarz Weroneński (zwany Leoniańskim).

Przejdźmy teraz do syntetycznego ukazania najważniejszych aspektów teologicznych modlitw *super oblata* tego okresu.

### 1. Wcielenie Syna Bożego dla naszego odkupienia

Wieczorna msza wigilijna Narodzenia Pańskiego, kończąca czas Adwentu i rozpoczynająca okres Narodzenia Pańskiego, wyraźnie stwierdza, że przyjście Syna Bożego na świat stało się początkiem naszego Odkupienia (MR 153). Wiara modlącego się Kościoła jest w tym względzie zgodna w całej pełni z tym, czego uczy św. Paweł w Liście do Galatów (4, 4): „Gdy jednak nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo”.

Choć nie można doszukiwać się w tekstach liturgicznych traktatu doktrynalnego, należy jednak w tym miejscu zaznaczyć głębię teologiczną tej modlitwy, która nie zatrzymuje uwagi tylko na wydarzeniu historycznego przyjścia Chrystusa w Betlejem, lecz ukazuje wyraźnie ścisły związek pomiędzy tajemnicą Wcielenia, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa jako jedną tajemnicą zbawienia.

Narodzenie Pańskie, w którym nasza ludzka natura zjednoczyła się z Bogiem, daje nam możliwość udziału w bóstwie Jezusa Chrystusa poprzez „tajemniczą wymianę darów” jaka dokonuje się w ofierze eucharystycznej (*super oblata* mszy „w nocy” i „o świecie”, MR 155, 156). Chrystus narodzony jako człowiek jest także prawdziwym Bogiem, stąd też ziemskie dary składane w ofierze Mszy św., przemienione Bożą mocą, dają nam udział w życiu Bożym (MR 156).

Prawdą tajemnicy Wcielenia Syna Bożego, pouczają teksty modlitw, jest także to, że właśnie Chrystus jest tym, który przychodzi, aby wskazać nam drogę prawdy i obiecuje życie wieczne (modlitwa nad darami II niedzieli po Narodzeniu Pańskim, MR 164). Temat tej modlitwy inspirowany jest tekstem biblijnym: „Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6).

Kościół, świadomy znaczenia tajemnicy Wcielenia, składa Bogu dzięki „za początek naszego zbawienia” i prosi, byśmy mogli z „radością zbierać jego owoce” (*super oblata* z 1 stycznia, MR 162).

## 2. Teologia sprawowanej tajemnicy eucharystycznej

Modlitwy nad darami okresu Narodzenia Pańskiego wnoszą duży wkład do teologii tajemnicy eucharystycznej. W Eucharystii dokonuje się nasze pojednanie z Bogiem i wznosi się do Boga doskonałe uwielbienie (Narodzenie Pańskie, msza „w dzień”, MR 157); „mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, wykonuje całkowity kult publiczny” (KL 7). Sobór Watykański II potwierdza tę naukę stwierdzając m. in. „Ileokroć na ołtarzu sprawowana jest ofiara krzyżowa, w której na Paschę naszą ofiarowany został Chrystus (1 Kor. 5, 7), dokonuje się dzieło naszego odkupienia” (KK 3).

Sprawowanie Eucharystii oddaje doskonałe uwielbienie Boskiemu majestatowi (31 grudnia, MR 161), którego dokonał Chrystus głównie przez paschalne misterium (por. KL 5).

Tematem charakterystycznym okresu Narodzenia Pańskiego jest „święta wymiana” — *commercium gloriosa*, dokonująca się w eucharystycznej ofierze. Temat ten jest analizowany w swoich komponentach (29 grudnia, MR 159 oraz 170, 174): my składamy Bogu nasze dary, pochodzące od Boga; w nich Chrystus uobecnia swoją ofiarę, a w zamian otrzymujemy Jego samego. „Wymiana” zatem, która dokonała się pomiędzy Bogiem i człowiekiem we Wcieleniu, aktualizuje się w sprawowaniu Eucharystii. W syntetycznych stwierdzeniach modlitwy, został podkreślony cały ruch „wstępujący” i „zstępujący”, którego Eucharystia jest obecnie centrum<sup>10</sup>. Tekst powyższej modlitwy odpowiada lekturze ewangelii tego dnia (Łk 2, 22—35): ofiarowanie w świątyni było publicznym aktem oddania Chrystusa Bogu.

Składając dary Bogu w ofierze, otrzymujemy w sakramencie Eucharystii dobra, w które wierzymy, przypomina modlitwa nad darami z 30 grudnia (MR 160, a także 172, 175). I w tym punkcie naszej analizy zauważamy potwierdzenie przekonania modlącego się Kościoła: „Liturgia ziemska daje nam

<sup>10</sup> Por. M. Magrassi, *Antico e nuovo nell'eucologia del Messale rinnovato*, w: *Il nuovo Messale. Atti della XXII Settimana Liturgica Nazionale*, Padova 1972, 49.

niejako przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprowadzanej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy" (KL 8).

We Wcieleniu, w przyjściu Chrystusa na ziemię i w przyjęciu ludzkiej natury, dokonało się zapoczątkowanie zbawienia. Z tej też racji można widzieć związek pomiędzy treścią tej modlitwy a Ewangelią dnia (Łk 2, 36—40): prorokini Anna ukazuje się w tym kontekście jako czcigodny świadek przyszłości Zbawiciela.

Do powyżej zaznaczonego aspektu eschatologicznego Eucharystii, należy dołączyć aspekt społeczny ofiary Chrystusa, wyraźnie widoczny w modlitwach nad darami. Przede wszystkim, przez udział w Eucharystii umacniamy naszą jedność (31 grudnia, MR 161 oraz 173, 176). Ponadto za wstawiennictwem Bogarodzicy Dziewicy i świętego Józefa, Bóg utwierdza nasze rodziny w swojej łasce i pokoju (święto świętej Rodziny, MR 158). Eucharystia jest zatem prawdziwie „znakiem jedności i węzłem miłości” (por. KL 47), który nadaje życiu rodzinnemu właściwy charakter.

Bardzo bogata w znaczenie teologiczne jest *super oblata* z uroczystości Objawienia Pańskiego (6 stycznia, MR 167). Modlitwa przedstawia teologię darów składanych w ofierze eucharystycznej. Przez porównanie z darami Mędrców modlitwa ukazuje, że Kościół nie składa już jako darów złota, kadzidła i mirry, lecz chleb i wino, które oznaczają prawdziwą i rzeczywistą ofiarę: samego Jezusa Chrystusa, Syna Bożego i naszego Pana. Aby bardziej podkreślić tę treść, modlitwa stosuje przeciwstawienie: *iam non* — ofiaruje się „już nie” złoto, kadzidło i mirrę, *sed* — „lecz” Jezus Chrystus, „którego te dary oznaczają”; Jego składamy w ofierze i przyjmujemy jako pokarm (por. MR 167).

Teologia składanych darów jest też tematem modlitwy *super oblata* z niedzieli po 6 stycznia, w święto Chrztu Chrystusa (MR 168); święto to kończy okres Narodzenia Pańskiego. Dary, przyniesione na eucharystyczną ofiarę w święto „objawienia się umiłowanego Syna” Bożego, zostają włączone i przemienione w ofiarę Tego, który zgladził grzechy świata. Dary przyniesione i złożone na ołtarzu zostają uświęcone Bożą mocą, aby stały się dla nas Ciałem i Krwią Chrystusa. Modlitwy nad darami podkreślają związek między przygotowaniem darów a konsekracją i komunią. Powraca tu, zarysowana wcześniej, teologia „świętej wymiany”.

Przedstawiona powyżej analiza modlitw nad darami okresu Narodzenia Pańskiego i Objawienia przynosi głębokie myśli wzbogacające nasze teologiczne spojrzenie na wiarę modlącego się Kościoła. Okres Narodzenia Pańskiego ukazuje się jako sprawowanie tajemnicy zbawienia: Wcielenie Chrystusa, Boga i człowieka, było początkiem naszego odkupienia. Narodzenie Pańskie, w którym nasza ludzka natura zjednoczyła się z Bogiem, daje nam udział w bóstwie Jezusa Chrystusa. Chrystus ukazuje się nam jako Prawda i ten, który obiecuje życie wieczne.

Modlitwa nad darami tego okresu jest bez wątpienia, również cenną pomocą do zrozumienia różnych aspektów sprawowanej tajemnicy eucharystycznej. Modlący się Kościół wierzy, że w Eucharystii dokonuje się nasze pojednanie z Bogiem i wznosi się do Boga doskonałe uwielbienie. Modlitwy nad darami podkreślają związek między przygotowaniem darów a konsekracją i komunią; występuje tu teologia „świętej wymiany”. „Wymiana”, która dokonała się pomiędzy Bogiem i człowiekiem we Wcieleniu, aktualizuje się w sprawowaniu Eucharystii.

Aspekt eschatologiczny oraz wymiar społeczny Eucharystii charakteryzują spojrzenie modlącego się Kościoła na sprawowaną tajemnicę eucharystyczną.

## II. SPRAWOZDANIA

1. VII Kongres Międzynarodowy Societas Liturgica  
(Waszyngton, 13—17 VIII 1979)

*Biuletyn liturgiczny* zamieścił sprawozdanie z VI kongresu Societas Liturgica (zob. CT 48, 1978, z. 3). Kongresy te odbywają się co dwa lata. W krótkim sprawozdaniu pragniemy poinformować czytelników o problematyce VII kongresu odbytego w campus Katolickiego Uniwersytetu Amerykańskiego w Waszyngtonie. W kongresie uczestniczyło 120 osób z całego świata (z Polski niżej podpisany). Szczególnie licznie reprezentowane było środowisko amerykańskie. Zaznaczył się jednak mniejszy niż zwykle udział członków z Europy. Innym poważnym brakiem była nieobecność przedstawiciela prawosławia, które przecież w USA jest bardzo żywe, jak również kapłana czy pastora murzyńskiego.

Kongresy Societas Liturgica nie posiadają celu bezpośrednio pastoralnego. Celem bowiem tego stowarzyszenia jest przede wszystkim popieranie badań naukowych dotyczących liturgii, sprzyjanie wymianie wyników tych badań, pogłębianie wzajemnego zrozumienia różnych tradycji liturgicznych oraz szukanie dróg i środków dla uwypuklenia bogatej treści liturgii we współczesnym świecie. Zadania te Societas Liturgica realizuje poprzez organizowanie kongresów, konsultacje członków w mniejszych grupach oraz publikację. Stowarzyszenie posiada swój własny periodyk „*Studia Liturgica*”. Włączenie się w prace Societas wymaga rekomendacji dwóch członków oraz aprobaty większości rady złożonej z przewodniczącego, sekretarza, skarbnika i sześciu członków wybieranych na sesji ogólnej.

Tematem ostatniego kongresu było kapłaństwo — posługa (*ministry*). Dotychczasowy przewodniczący Societas Liturgica dr Thomas Talley z Kościoła episkopalnego, profesor seminarium teologicznego tego Kościoła w Nowym Jorku, w referacie wstępnym mówił na temat ordynacji kapłańskiej we współczesnej myśli. Prelegent zwrócił uwagę m. in. na fakt, że w Kościele pierwotnym decydujące znaczenie przy wyznaczaniu do ordynacji posiadała gmina, Kościół. Zdanie gminy miało decydujące znaczenie. Współcześnie wiele dyskutuje się o kapłaństwie kobiet, ale problem leży nie tyle w tym, czy biskup może udzielić święceń, ile raczej w pytaniu czy Kościół tego chce, czy w całości akceptuje to stanowisko.

Dr Lawrence A. Hoffman, profesor liturgii żydowskiej w Instytucie Religii w Nowym Jorku, przewodniczący komitetu dla spraw liturgii przy Centralnej Konferencji Amerykańskich Rabinów, omówił ryt ordynacji u Żydów w epoce chrześcijańskiej. Ordynacja ta posiadała uderzające analogie z rytym chrześcijańskim. Referent wskazał na wyraźne wpływy liturgii chrześcijańskiej na żydowski ryt ordynacji.

Dr E. Kilmartin z Uniwersytetu Notre Dame podjął problem ordynacji we wczesnym chrześcijaństwie i skoncentrował się na znaczeniu gestu nałożenia rąk. Znaczenie to nie było jednoznacznie interpretowane, jak wynika ze źródeł trzeciego stulecia. Ryt nałożenia rąk, twierdził referent, był powszechnie rozumiany jako raczej symboliczne wyrażenie przekazania eklezyjnego mandatu. *Traditio apostolica* Hipolita odzwierciedla rozwój tego gestu już reinterpretowany.

P. Marie Gy, dyrektor Instytutu Liturgicznego w Paryżu, analizował stare modlitwy ordynacyjne, a szczególnie wpływ *Tradycji apostoelskiej* na inne tradycje. Omówił strukturę i teologiczną treść tych modlitw. Rzymska modlitwa konsekuracyjna podlegała różnym zmianom. Zmiana w IX—X w. polegała na upodobnieniu jej do wielkiej modlitwy eucharystycznej poprzez frazę wprowadzającą: „Vere dignum et iustum est... Tibi gratias agere”. Druga zmiana dokonała się pod wpływem reorganizacji słownictwa sakramen-



talnego w XII w. (odróżnianie *ordinare* i *consecrare*). Słownictwo: *ordinator*, *consecrator*, *ordinandus*, *consecrandus* wprowadzono do pontyfikatu rzymskiego z XIII w. podczas gdy starożytne słownictwo nie czyniło różnic pomiędzy *ordinare*, *consecrare*, *benedicere*. Słowo *ordinare* było nawet częstsze w epoce patrystycznej niż *consecrare*. Analizując wyrażenie w *Tractatio* Hipolita o darze Ducha Świętego, referent wskazał, że idzie tu nie tylko o Osobę Ducha Świętego, ale także o charyzmat. Tekst Hipolita jest pierwszym świadkiem pozdrowienia „i z duchem twoim”. Dlatego nie można tłumaczyć „et cum spiritu tuo” przez „i z tobą”. Modlitwie Hipolita obce jest rozdzielanie zleconej funkcji i łaski koniecznej do wypełnienia jej. Dar Ducha w modlitwach ordynacyjnych jest globalny. Jest zarazem funkcją i łaską. Modlitwy te ukazują również wizję kapłaństwa prawdziwie pastoralną.

Dr P. Bradshaw przedstawił koncepcję posługi w ujęciu Kościoła reformowanego, na podstawie modlitw ordynacyjnych różnych reformowanych Kościołów.

Czy protestancka koncepcja posługi kapłańskiej była zerwaniem z Kościołem rzymskokatolickim, czy odrzuceniem tylko średniowiecznych nadużyć? Analiza współcześnie używanych modlitw wskazuje zdumiewającą zbieżność z Kościołem rzymskokatolickim. Analizę tę przeprowadził dr W. J. Grisbrooke (Birmingham, Anglia). Również analizie różnych aspektów ordynacji (teologiczny, chrystologiczny, eklezjologiczny, eschatologiczny) poświęcona była wypowiedź brytyjskiego metodysty, profesora teologii systematycznej na Union Theological Seminary w Nowym Jorku, G. Wainwrighta.

Wieczorna dyskusja na temat diakonatu posiadała raczej charakter praktyczny. W program kongresu wchodziły także codzienne nabożeństwa: nieszpory odbywane w kaplicy akademickiej, poranne medytacje, Eucharystia (dla katolickich członków kongresu w sanktuarium maryjnym, w którym znajduje się także polska kaplica z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej).

Organizatorzy także pomyśleli o zwiedzeniu tzw. Dumbarton Oaks, ciekawego zbioru zabytkowymi utensyliami liturgicznymi i oryginalnie urządzonego ogrodem.

Biblioteka uniwersytecka przygotowała dla uczestników wystawę manuskryptów, inkunabułów liturgicznych, a także niektórych ksiąg liturgicznych Kościoła anglikańskiego.

Dobra organizacja, swobodny układ referatów, dużo czasu na dyskusje, wieczorne spotkania, stanowiły niewątpliwie dużą szansę wymiany zdań, a także osobistego kontaktu prowadząc ostatecznie do słuchania tego, co Duch mówi Kościołom.

ks. Bogusław Nadolski TChr., Poznań

## 2. XVI seminarium naukowe wykładowców liturgiki w Polsce (Częstochowa, 20—21 IX 1979)

W seminarium wykładowców liturgiki w zakładach teologicznych w Polsce, które odbyło się w jasnogórskim klasztorze ojców paulinów, wzięło udział 27 księży. Rozpoczęło się ono o godz. 15.00 wspólną modlitwą. Obrady zagał ks. doc. dr Wacław Schenk nawiązując do tematu tegorocznego spotkania: *Peregrinatio sacra Polonorum*. W tym roku Dostojny Pielgrzym papież Jan Paweł II odwiedził kraj, a Częstochowa, gdzie zgromadzili się, należy do najbardziej znanych miejsc pielgrzymkowych. Sesji popołudniowej przewodniczył bp Władysław Jędruszak.

Pierwszy referat na temat: *Z dziejów pielgrzymowania Polaków* składał się z dwóch części. Ks. dr Jerzy Kopeć mówił na temat pielgrzymowania Polaków do sanktuariów pasyjnych. Jerozolima ze swymi licznymi sanktu-

ariami od początku przyciąga wielu pielgrzymów. Pierwsze wzmianki o Polakach nawiedzających to miasto posiadamy z XII w. i od tego czasu wielu naszych rodaków odbywa pielgrzymkę do kraju Chrystusa. Drugim celem pielgrzymowania staje się Rzym. Z naszych sanktuariów należy wymienić klasztor na Lysej Górze, kościół dominikanów w Lublinie posiadający relikwie drzewa Krzyża św., sanktuarium w Miechowie itd. Na początku XVII w. powstają w Polsce kalwarie, które obrazowo i plastycznie przedstawiają mękę Chrystusa. Najbardziej znana jest Kalwaria Zebrzydowska i na jej wzór powstają inne o zasięgu regionalnym (Kalwaria Pałacowska, Krzeszowska, Wambierzycka, Ujazdowska w Warszawie). Kalwarie do dziś są żywe i trzeba dokładać starań, aby były to prawdziwe ośrodki życia religijnego.

Ks. doc. dr W. Schenk mówiąc o pielgrzymowaniu Polaków do sanktuariów, ograniczył się do okresu średniowiecza. W kraju pielgrzymi zmierzali do Gniezna (św. Wojciech, Pięciu Braci Męczenników), Krakowa (św. Florian, św. Stanisław, św. Jacek, św. Wit), Starego Sącza, Trzebnicy itd. Celem pielgrzymek były groby świętych i ich relikwie. Pielgrzymki na Jasną Górę rozpoczynają się w związku z cudownym obrazem, znakiem rzeczywistej obecności Maryi, i przyjmują zakres ogólnokrajowy. Polacy pielgrzymują również do sanktuariów zagranicznych jak Tours, opactwo św. Idziego w Saint-Gilles, Akwizgran, ale najczęściej do Rzymu i do grobu św. Jakuba w Compostelli. W związku z pielgrzymkami powstają pewne zwyczaje, a troska o pielgrzymów daje początek domom pielgrzymym. Taki dom zbudowano np. w 1390 r. we Lwowie dla pielgrzymów zmierzających do Ziemi Świętej.

Drugi referat na temat: *Pielgrzymowanie dzisiaj — aspekt socjologiczny*, wygłosił ks. dr Marian Radwan zwracając głównie uwagę na ideologię pielgrzymowania.

W dyskusji jaka nastąpiła po referatach zwrócono uwagę na kilka zagadnień.

1. W ruchu pielgrzymkowym należy podkreślać moment religijny. Na przestrzeni wieków motyw ten był zawsze żywy, on zajmuje pierwsze miejsce, a inne motywy mogły się zmieniać w zależności od okresu czasu (bp Wł. Jędruszak).

2. Duża popularność pielgrzymek płynie może także stąd, że o ile w naszym życiu parafialnym dominuje „urząd”, to w pielgrzymce dochodzi do głosu „element charyzmatyczny” ks. L. Bałter). W odpowiedzi zwrócono uwagę, aby nie przeciwstawiać urzędowi charyzmatowi. Na polu liturgicznym będziemy wtedy mieli sytuację: sucha liturgia parafialna i wielka swoboda w pielgrzymce (ks. W. Danielski).

3. Czy dzisiaj kalwarie przeżywają się? Podjęto starania o pogłębienie tej formy pobożności, obserwuje się tendencję do upraszczania ceremonii, ale człowiek wierzący chce nadal swe przeżycia wyrażać w obrzędach. Nie należy liturgii w miejscach pielgrzymkowych zbyt upraszczać (ks. Mikolajczyk).

Po Mszy św. koncelebrowanej przed cudownym obrazem pod przewodnictwem ks. J. Zalewskiego, odbyło się jeszcze jedno spotkanie. Powrócił temat pielgrzymowania do sanktuarium. Przybywając prywatnie do sanktuarium, człowiek wierzący zastaje modlących się, wchodzi w jedność duchową z obecnymi. Należy mieć wiele zrozumienia dla obrzędowości w miejscach pielgrzymkowych, zwłaszcza w kalwariach. Samo życie doprowadzi do obumierania pewnych form zewnętrznych, jak już bywało w przeszłości. Pewne formy same zanikają, inne nadal żyją, a więc służą jeszcze temu pokoleniu. W kalwariach, które mają charakter regionalny, należy dopuścić pluralizm form, nowe formy zrodzą się same. Poszczególne kalwarie muszą odnaleźć się w zmieniających się warunkach życia. Z kalwariami związane zostały tajemnice maryjne, a w sanktuariach maryjnych zbudowano drogi krzyżowe.

Ks. W. Schenk poinformował o pracy nad podręcznikiem do liturgi-

ki. Przypomniał rowniez o zgłaszaniu tematow prac dyplomowych przygotowywanych na seminariach w roznych orodkach, o podawaniu wasnych publikacji i tematyki badan.

Drugi dzien obrad rozpoczela Msza w. koncelebrowana pod przewodnictwem bp. W. Jedruszka. Sesja, ktorej przewodniczył o. Fr. Maa czynski, rozpoczela sie od referatu o. dr Rufina A b r a m k a: *Teologiczne podstawy i sens pastoralny pielgrzymki jako formy kultu na przykladzie pielgrzymki warszawskiej*. Referent ukazał pielgrzymke warszawska w jej rozwoju, wskazujac na glowne momenty w jej historii i podkreslajac jej nieprzerwana ciaglosc. Obecnie nastapił wielki wzrost ilosciowy uczestnikow, co rodzi nowe problemy duszpasterskie. Biora w niej udział coraz liczniejsi pielgrzymi zagraniczni.

Czwarty referat — *Zadania pastoralne sanktuariow wobec pielgrzymow*, — skladał sie z dwoch czeci. O zadaniach w zakresie ewangelizacji mowil o. dr Jan Nalaskowski. Dla wielu pielgrzymka staje sie szkola ycia chrzecijanskiego, ale wystepuje tez niebezpieczstwo przemiany pielgrzymki w turystyke. Sanktuarium jako miejsce uprzywilejowane nalezy widziec na tle calej historii zbawienia. Jest to miejsce nadzwyczajnej obecnoci Boga, tu czlowiek jest bardziej otwarty na sowo Boze. Pielgrzymi przybywajacy do tych miejsc oczekuja na poruszenie wielkich tematow i chca wyatkowych przeyc. O zadaniach pastoralnych w dziedzinie liturgii mowil o. mgr Zachariasz Jablonski. Kult w sanktuarium jest w zasadzie ten sam co i w parafii, ale jest bardziej rozbudowany i przeywany intensywniej. Udział w pielgrzymce jest wietem dla czlowieka, ktory tu spotyka podobnie wietujacych ludzi. Liturgie w sanktuarium nalezy tak zorganizowac i uksztalowac, aby zaspokajala potrzeby przybywajacych. Referent mowil rowniez o konkretnych posunieciach w organizacji liturgii w sanktuarium jasnogorskim.

W krotkiej dyskusji zwrociono uwage na wielkosc grup pielgrzymkowych. Grupa zbyt wielka nie daje nalezitego przeycia uczestnikom (o. Fr. Maa czynski). Sanktuarium powinno stawiac pielgrzymom pewne zadania i tu na miejscu wytwarzac wspolnote. Szczegolne zadania maja tu do spelnienia i domy pozostajace w zwiazku z sanktuarium (ks. W. Danielski).

ks. Jan Miazek, Warszawa